



+ SŁAWOJ LESZEK GŁÓDŹ
ARCYBISKUP
METROPOLITA GDAŃSKI

Zn. akt: IV F 5 – 233/2010

Gdańsk-Oliwa, 27 października 2010 r.

K U R E N D A

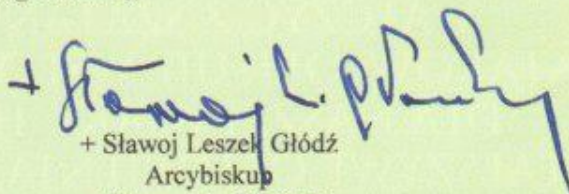
Stanowisko Kościoła wobec obchodów „święta Halloween”

Zbliża się Uroczystość Wszystkich Świętych, której liturgiczne obchody przypominają nam chrześcijańskie powołanie do świętości. Ze względu na postępującą promocję okultyzmu i magii w środkach przekazu, w środowisku szkolnym i w społecznościach lokalnych z okazji tzw. „święta Halloween” pragnę przypomnieć fakty dotyczące tego obchodu oraz stosowną naukę Kościoła.

Korzenie „Halloween” sięgają pogańskich obchodów święta duchów i celtyckiego boga śmierci. Autor „Biblii Szatana” i twórca współczesnego satanizmu Anton Lavey stwierdził, iż noc z 31 października na 1 listopada jest największym świętem lucyferycznym. Kroniki policyjne potwierdzają wzmożoną liczbę aktów przemocy o charakterze okultystycznym, nasilających się w tym właśnie czasie. Kościół ostrzega przed angażowaniem się w jakiegokolwiek formy okultyzmu i magii. Nauczanie to znajdujemy w Katechizmie Kościoła Katolickiego (p. 2116 i 2117), w dokumencie Stolicy Apostolskiej „Jezus Chrystus dawcą wody żywej” (Watykan, 3 lutego 2003 r.), w Nocie Duszpasterskiej Konferencji Episkopatu Toskanii (Florencja, 1 czerwca 1994 r.) oraz w zwyczajnym nauczaniu biskupów.

Wdrażanie dzieci, młodzieży i części dorosłych w przyzwolenie na praktyki okultystyczne, choćby pod pozorem zabawy („przekupywanie duchów”) należy w świetle powyższych faktów uznać za niezgodne z nauką Kościoła. Pogańskie w swojej istocie obchody wigilii Uroczystości Wszystkich Świętych praktykowane przez ludzi uznających się za chrześcijan zubażają ich duchowo. Odwraca się uwagę od naśladowania świętych i błogosławionych, a skłania się do przyjęcia zbanalizowanej wizji świata nadprzyrodzonego.

Na owocne przeżywanie Uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego z serca wszystkim błogosławię,

+ 
+ Sławoj Leszek Głódź
Arcybiskup
Metropolita Gdański

Stanowisko Kościoła wobec obchodów „święta Halloween”

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry,

Zbliża się Uroczystość Wszystkich Świętych, której liturgiczne obchody przypominają nam chrześcijańskie powołanie do świętości. Ze względu na postępującą promocję okultyzmu i magii w środkach przekazu, w środowisku szkolnym i w społecznościach lokalnych z okazji tzw. „święta Halloween” pragnę przypomnieć fakty dotyczące tego obchodu oraz stosowną naukę Kościoła.

Korzenie „Halloween” sięgają pogańskich obchodów święta duchów i celtyckiego boga śmierci. Autor „Biblii Szatana” i twórca współczesnego satanizmu Anton Lavey stwierdził, iż noc z 31 października na 1 listopada jest największym świętem lucyferycznym. Kroniki policyjne potwierdzają wzmożoną liczbę aktów przemocy o charakterze okultystycznym, nasilających się w tym właśnie czasie. Kościół ostrzega przed angażowaniem się w jakiegokolwiek formy okultyzmu i magii. Nauczanie to znajdujemy w Katechizmie Kościoła Katolickiego (p. 2116 i 2117), w dokumencie Stolicy Apostolskiej „Jezus Chrystus dawcą wody żywej” (Watykan, 3 lutego 2003 r.), w Nocie Duszpasterskiej Konferencji Episkopatu Toskanii (Florencja, 1 czerwca 1994 r.) oraz w zwyczajnym nauczaniu biskupów.

Wdrażanie dzieci, młodzieży i części dorosłych w przyzwolenie na praktyki okultystyczne, choćby pod pozorem zabawy („przekupywanie duchów”) należy w świetle powyższych faktów uznać za niezgodne z nauką Kościoła. Pogańskie w swojej istocie obchody wigilii Uroczystości Wszystkich Świętych praktykowane przez ludzi uznających się za chrześcijan zubażają ich duchowo. Odwraca się uwagę od naśladowania świętych i błogosławionych, a skłania się do przyjęcia zbanalizowanej wizji świata nadprzyrodzonego.

Na owocne przeżywanie Uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego z serca wszystkim błogosławię,

/-/ + Sławoj Leszek Głódź

Arcybiskup

Metropolita Gdański



Stanowisko Kościoła wobec obchodów "święta Halloween"

Zbliża się Uroczystość Wszystkich Świętych, której liturgiczne obchody przypominają nam chrześcijańskie powołanie do świętości. Ze względu na postępującą promocję okultyzmu i magii w środowiskach przekazu, w środowisku szkolnym i w społecznościach lokalnych z okazji tzw. „święta Halloween” pragnę przypomnieć fakty dotyczące tego obchodu oraz stosowną naukę Kościoła.

Korzenie „Halloween” sięgają pogańskich obchodów święta duchów i celtyckiego boga śmierci. Autor „Biblii Szatana” i twórca współczesnego satanizmu Anton Lavey stwierdził, iż noc z 31 października na 1 listopada jest największym świętem lucyferycznym. Kroniki policyjne potwierdzają wzmożoną liczbę aktów przemocy o charakterze okultystycznym, nasilających się w tym właśnie czasie. Kościół ostrzega przed angażowaniem się w jakiegokolwiek formy okultyzmu i magii. Nauczanie to znajdujemy w Katechizmie Kościoła Katolickiego (p. 2116 i 2117), w dokumencie Stolicy Apostolskiej „Jezus Chrystus dawcą wody żywej” (Watykan, 3 lutego 2003 r.), w Nocie Duszpasterskiej Konferencji Episkopatu Toskanii (Florencja, 1 czerwca 1994 r.) oraz w zwyczajnym nauczaniu biskupów.

Wdrażanie dzieci, młodzieży i części dorosłych w przyzwolenie na praktyki okultystyczne, choćby pod pozorem zabawy („przekupywanie duchów”) należy w świetle powyższych faktów uznać za niezgodne z nauką Kościoła. Pogańskie w swojej istocie obchody wigilii Uroczystości Wszystkich Świętych praktykowane przez ludzi uznających się za chrześcijan zubażają ich duchowo. Odwraca się uwagę od naśladowania świętych i błogosławionych, a skłania się do przyjęcia zbanalizowanej wizji świata nadprzyrodzonego.

Halloween ma swoje korzenie w modnej wśród okultystów kulturze Celtów, którzy witali Nowy Rok właśnie 1 listopada. Celtyccy kapłani (druidzi) czcili w tym dniu boga śmierci Samhain poświęcając mu na jego ołtarzach resztki plonów, zwierzęta, a nawet ludzi. W ten sposób dzień ten stał się świętem śmierci a celtycki bóg wywoływał duchy złych zmarłych. Nieodzownym atrybutem tego święta były noszone przez kapłanów duże rzepy (dynie) ponacinane na podobieństwo demonów oraz przerażające czarne stroje. Halloween uważa się za czas kiedy granica między czasem żywych i umarłych jest najcieńsza a kontakt z duchami najłatwiejszy. W tradycji amerykańskiej święto to wygląda pozornie niewinnie. Dzieci przebrane za czarownice, wampiry, duchy czy diabły chodzą od domu do domu i otrzymują słodycze. Jednak wszystkie te postacie w tradycji duchowości chrześcijańskiej związane są z osobą szatana. Później niewinna zabawa może stanowić przygotowanie na otwarcie się na siły zła. Zabawa Halloween dotyczy zmarłych, którzy powracają na ziemię, jednak zamiast modlitwy za ich dusze mamy do czynienia z ich przyzywaniem i zaklinaniem a nawet spirytyzmem. Halloween, agresywnie i hałaśliwie wypełniający listopadowe Święte Dni, przywołuje dylemat: wywoływanie duchów czy modlitwa za zmarłych? Najboleśniesz i niebezpieczne jest wciąganie do tej „zabawy” nieświadomych zagrożenia dzieci, często bez zgody rodziców!

Brońmy dzieci przed mrokami pogańskiej duchowości, oferując im radość i światło chrześcijańskiej nadziei! Nieprzypadkowo w pogańskich i satanistycznych „świętach” ku czci Ciemności dzieci naśladowają umarłych lub składa się je w ofierze, w chrześcijańskich zaś są znakiem życia i nadziei. W aurze spirytyzmu Halloween dzieci umierają (zewnętrznie, a może i wewnętrznie), a dzięki modlitwie w chrześcijańskim Dniu Zadusznym zmarli stają się w pełni dziećmi Bożymi.

Tradycja chrześcijańskich Zaduszek kontynuuje inicjację chrzcielną: pogłębia duchowo-modlitewną relację człowieka z Bogiem i Świętymi, każe modlić się za wszystkich zmarłych, także tych cierpiących w czyśćcu, pozwala oddzielić się od Zła i nie ulegać mu. To przerażające, gdy magia wypiera religię, zaklinanie – modlitwę, spirytyzm zaś eliminuje Obcowanie Świętych! Wszystkim nam trzeba więcej wrażliwości duchowej i świadomości teologicznej, by to wszystko właściwie ocenić i chronić nasze dzieci.